

Schronisko dla Zwierząt w Chorzowie poinformowało o trutce na psy, która znajduje się na terenie dolnego Osiedla Tysiąclecia. Z trzech czworonogów, które zjadły trutkę, jeden zmarł, a dwoje walczy o życie pod kroplówką. Co zrobić w przypadku, gdy mamy podejrzenie, że nasz pies mógł spożyć śmiertelnie substancję?

To już kolejny przypadek otrucia psów. Pierwszy sygnał o zaistniałej sytuacji pochodził z Osiedla Pnioki w Chorzowie. Czworonóg po zjedzeniu trutki, pomimo próby leczenia zmarł. W czwartek, 30 września Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Chorzowie opublikowało post, w którym ostrzeża, że na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach została rozłożona kolejna trutka. Mieszkańcy tej okolicy alarmują, że trutka została pozostawiona w pobliżu Szkoły Podstawowej numer 58.

Trzy właścicielki psów wybrały się na poranny spacer w rejon Alei Krzywoustego i Piastów. Niestety ich pupile zatruty się porzrzuconą trutką na tym terenie. Psy zostały przewiezione do lekarza weterynarii, jeden z nich w zmarł w lecznicy.



Co zrobić, gdy mamy podejrzenie zatrucia pupila?

W takich sytuacjach bardzo ważne jest, by jak najszybciej udać się z czworonogiem do najbliższego lekarza weterynarii i powiedzieć mu o swoich przypuszczeniach związanych z zatruciem. Specjalista podejmie niezbędne działania, by wyleczyć pupila. W tym czasie właściciel powinien zgłosić sprawę na policję, gdyż próba otrucia, jest czynem znęcania się nad zwierzęciem.

Właściciel takiego psa, powinien zgłosić się na policję i złożyć w tym kierunku zawiadomienie. Jeżeli pies, w wyniku zatrucia zdechnie, jego zwłoki powinny zostać przekazane na sekcję. Dzięki niej będzie możliwe potwierdzenie, że pies został otruty trucią, a wyniki wskażą jaką substancja doprowadziła do śmierci. – tłumaczy Dziennikowi Zachodniemu Karolina Bednarek-Warzybok, biegła sądowa w zakresie ochrony zwierząt.

Biegła sądowa wyjaśnia, że w pakiecie toksykologicznym jest zawartych 20 substancji, które mogą doprowadzić do otrucia. Jeżeli w wynikach stwierdzi się jedną z takich mieszanin, policja będzie poszukiwała osób podejrzanych o taki czyn.

Źródło: naszemiasto.pl